

ROZDZIAŁ II.

O RÓWNOŚCI TRÓJKĄTOW.

Opisania.

I. Płaszczyzna trzema liniami zamknięta zowie się *trójkątem*.

II. Trójkąt, uważany co do boków, nazywa się *równoboczny*, gdy ma trzy boki równe (fig. 10); *równoramienny*, gdy ma dwa boki równe (fig. 9); *różnoboczny*, gdy ma trzy boki nierówne (fig. 11).

III. Trójkąt, uważany co do kątów, nazywa się *prostokątny* gdy ma kąt ieden prosty; *ostrokątny*, gdy ma trzy kąty ostre; *rozwartokątny*, gdy ma kąt ieden rozwarty.

W trójkącie prostokątnym, bok AC przeciwległy kątowi prostemu zowie się *przeciwprostokątną* (fig. 11).

3. Twierdzenie.

Dwa trójkąty ABC, DEF są równe so-^{Fig. 12.}bie, gdy mają dwa boki odpowiednio równe, i kąty zawarte temi bokami równe; to jest, gdy bok $AB=DE$, $AC=DF$, i kąt $A=D$, będzie trójkąt $ABC=DEF$.

Bo, wystawiwszy sobie trójkąt ABC położony na trójkącie DEF, tak, aby punkt A padł na punkt D, i bok AB poszedł po boku DE, padnie i punkt B na punkt E, gdyż bok $AB=DE$ z założenia; i bok AC padnie na bok DF, gdyż kąt $A=D$; nadto, ponieważ bok $DF=AC$, więc punkt C padnie na punkt F, a zatem i linia prosta BC przystanie do linii EF (opis. V), i cały krótkąt ABC przystanie do trójkąta DEF, i będzie mu równy (pew VI).

Wniosek. Z tego, że trzy rzeczy w dwóch trójkątach są równe, to jest, że kąt $A=D$, bok $AB=DE$, i bok $AC=DF$, wypada: że trzy inne także są równe sobie, to jest, kąt $B=E$, kąt $C=F$, i bok $BC=EF$.

4. Twierdzenie.

Fig. 12. Dwa trójkąty ABC, DEF , mające po jednym boku równym, i po dwa kąty przyległe temu bokowi, odpowiednie równe, są równe sobie: to jest, gdy bok $BC=EF$, kąt $B=E$, a kąt $C=F$; będzie trójkąt $ABC=DEF$.

Bo, przeniosłszy trójkąt ABC na trójkąt DEF , tak, aby punkt B padł na punkt E , a bok BC poszedł po boku EF , i adnie i punkt C na punkt F , gdyż bok $BC=EF$; nadto, ponieważ kąt $B=E$, więc bok AB weźmie kierunek DE , tak, że punkt A znajdzie się w jakimkolwiek punkcie linii ED . Podobnie, dla równości kąta C z kątem F , linia CA weźmie kierunek FD , i punkt A znajdzie się w którymkolwiek punkcie boku FD ; punkt więc A , znajdując się razem na dwóch liniach ED, DF , znajdować się musi na ich spólnem przecięciu D , zatem dwa trójkąty ABC, DEF , przystaną do siebie i będą sobie równe (pew. VI).

Wniosek. Z tego, że w dwóch trójkątach trzy rzeczy są równe, to jest, że $BC=EF, B=E, C=F$, wypada, że trzy inne są także równe, to jest bok $AB=DE, AC=DF, \text{ kąt } D=A$.

5. Twierdzenie.

Fig. 12. W każdym trójkącie ABC , bok którykolwiek BC , jest mniejszy od summy dwóch innych boków AB, AC .

Bo bok BC, jest najkrótszą odległością punktu B od punktu C (opis. III); więc bok BC jest mniejszy od $BA + AC$.

6. Twierdzenie.

Jeżeli z punktu O, obranego wewnątrz trójkąta ABC, poprowadzone są do końców jednego boku BC, dwie linie proste OB, OC; będzie summa tych linii mniejsza od summy dwóch innych boków AB, AC. Fig. 13.

Bo przedłużwszy bok BO, do spotkania się z boki AC w punkcie D, będzie linia $OC < OD + DC$ (twier. 5); do tych ilości nierównych dodawszy wspólnie BO, będzie $BO + OC < BO + OD + DC + OB$ (pew. IV.), czyli $BO + OC < BD + DC$. Dla podobnej przyczyny, będzie $BD < AB + AD$; dodawszy wspólnie DC, będzie $BD + DC < BA + AC$. Aże okazaliśmy, że $BO + OC < BD + DC$, więc tem bardziej jest $BO + OC < BA + AC$.

7. Twierdzenie.

Jeżeli dwa boki AB, AC trójkąta ABC, są równe dwóm bokom DE, EF trójkąta EDF, i jeżeli kąt BAC zawarty między pierwszymi bokami, jest większy od kąta DEF zawartego między bokami drugimi; mówię, że i bok trzeci BC pierwszego trójkąta, będzie większy od boku trzeciego DF trójkąta drugiego. Fig. 14.

Bo położywszy trójkąt DEF na trójkąt ABC, tak, aby bok EF przysłał do boku AC, zdarzyć się może, że punkt D padnie wewnątrz trójkąta ABC, albo na boku BC, lub zewnątrz trójkąta ABC:

W tym przypadku, gdy punkt D pada we-
wnątrz trójkąta ABC, będzie podług twierdzenia poprzedzającego $AD + DC < AB + BC$;

odiąwszy z iedney strony AD , z drugiej $AB=AD$, pozostanie bok DC , czyli równy mu $DF < BC$ (pew. V).

Fig. 15. W 2gim przypadku, gdy punkt D pada na bok BC , iest oczywista, że $BC > DC=DF$.

Fig. 16. W 3cim przypadku, gdy punkt D pada zewnątrz trójkąta ABC ; będzie $AB < BO+OA$ (twier. 5), i $DC < DO+OC$; zatem $AB+DC < BC+DA$. Odiąwszy z iedney strony AB , z drugiej $DA=AB$, pozostanie $DC < BC$ (pew. V).

8. Twierdzenie odwrotne.

Fig. 14. Jeżeli dwa boki AB, AC trójkąta ABC , są równe dwóm bokom DE, EF trójkąta EDF , lecz bok trzeci BC pierwszego trójkątu, iest większy od boku trzeciego DF drugiego trójkąta; będzie i kąt BAC przeciwny bokowi BC , większy od kąta DEF przeciwnego bokowi DF .

Bo gdyby nie był kąt $BAC > DEF$, byłby kąt $BAC=DEF$, lub $BAC < DEF$; w pierwszym więc razie, byłby bok $BC=DF$ (twier. 3), w drugim zaś razie, byłby bok $BC < DF$ (twier. 7); aże iedno i drugie sprzeciwiałyby się założeniu, zatem kąt $BAC > DEF$.

9. Twierdzenie.

Fig. 12. Dwa trójkąty ABC, DEF , mające trzy boki odpowiednio równe trzem bokom, są równe sobie: toiest, gdy bok $AB=DE$, $AC=DF$ i $BC=EF$, będzie kąt $A=D$, $B=E$, $C=F$, i trójkąt cały $ABC=DEF$.

Bo gdyby był kąt $A >$ od kąta D , ponieważ bok $AB=DE$, $AC=DF$, byłby więc bok $BC > EF$ (tw. 7); podobnie, gdyby był kąt $A <$ od kąta D , byłby bok $BC < EF$; aże

bok $BC=EF$ z założenia, więc kąt A nie może być ani większy, ani mniejszy od kąta D , jest więc iemu równy. Podobnym sposobem okazać można, że kąt $B=E$, i kąt $C=F$; zatem będzie trójkąt $ABC=DEF$.

Uwaga. Widzimy tu, że kąty równe A i D , leżą na przeciw boków równych BC , EF .

10. Zagadnienie.

*Daną linią prostą AB , podzielić na Fig. 17
dwie równe części.*

Z końców linii AB , promieniem większym od połowy linii AB , kreślę dwa łuki przecinające się w punkcie C , tudzież dwa drugie łuki przecinające się w punkcie D , i prowadzę linią CD , która podzieli linią AB , na dwie równe części w punkcie F . Gdyż poprowadziwszy linie AC , CB , AD , DB ; dwa trójkąty ACD , CDB , mające bok $AC=CB$, bok $AD=DB$ z wykreślenia, i bok CD spólny, są równe sobie (twier. 9), zatem kąt $ACD=DCB$. Dwa więc trójkąty ACF , BCF , mające bok $AC=CB$, bok CF spólny, i kąty równe przy C , są równe sobie (twier. 3), zatem jest bok $AF=FB$; więc linia AB , w punkcie F podzielona jest na dwie równe części.

11. Zagadnienie.

*Z punktu D danego na linii prostej AB , Fig. 18.
wyprowadzić do tej linii prostopadłą.*

Biorę $DF=DB$, i z punktów B i F , tym samym promieniem, kreślę dwa łuki przecinające się w punkcie C ; punkt C z punktem D łączę linią CD , która będzie prostopadłą żadaną. Bo poprowadziwszy linie CB , CF ; dwa trójkąty CDB , CDF , mające bok CD spólny, bok $DB=DF$, i bok

$BC=CF$ z wykreślenia, są równe sobie (twier. 9), a zatem kąt $CDB=CDF$; te zaś kąty są przyległe, więc linia CD jest prostopadła do linii AB . (opis. XV).

12. Zagadnienie.

Fig. 19. Z punktu C danego za linią AB , spuścić prostopadłą do tej linii.

Z punktu C , kreślę łuk przecinający linią AB w punktach B i F , z punktów B i F , tym samym promieniem zakreślam dwa łuki przecinające się w punkcie G ; punkta C i G łączę linią CG , która będzie prostopadłą żadaną. Bo poprowadziwszy linie FC , CB , FG , BG ; trójkąty FCG , BCG , mające bok CG spólny, bok $CF=CB$, i $FG=GB$ z wykreślenia, są równe sobie (twier. 9); zatem kąt $FCD=DCB$. Dwa więc trójkąty CDF , CDB , mające bok CD spólny, bok $CF=CB$, i kąty równe przy C , są równe sobie (twier. 3), a w szczególności kąt $FDC=BDC$; te zaś kąty są przyległe, zatem linia CD jest prostopadła do linii AB (opis. XV).

13. Twierdzenie.

Fig. 20. Jeżeli z punktu A wziętego za linią DE , poprowadzimy do niej prostopadłą AB , tudzież pochyłe AE , AC , AD , do różnych punktów tejże linii: będzie 1^od prostopadła AB krótsza od każdej pochyłej; 2^oe dwie pochyłe AC , AE , poprowadzone z dwóch stron prostopadłej AB , w odległościach BC , BE równych, są równe sobie; 3^ocie z dwóch którychkolwiek pochyłych AC i AD , lub AE i AD , ta będzie dłuższa, która jest bardziey od prostopadłej oddalona.

Bo iód przedłużywszy prostopadłą AB tak, aby było $BF=AB$, i poprowadziwszy linie FC, DF; dwa trójkąty ABC, CBF, mające bok CB spółny, bok $AB=BF$, i kąty przy B proste, są równe sobie (twier. 3), a w szczególności bok $AC=CF$. Aże linia prosta ABF jest krótsza od złamanej ACF (twier. 5); zatem AB połowa ABF, jest krótsza od AC połowy ACF; więc prostopadła AB jest krótsza od każdej linii pochyłej.

2re Założywszy że $BE=BC$, ponieważ dwa trójkąty ABE, ABC mają nadto bok AB spółny, i kąt $\angle ABE=\angle ABC$, są zatem równe sobie (twier. 3), więc $AE=AC$; przeto dwie pochyłe równo oddalone od prostopadłej są między sobą równe.

3e Ponieważ summa boków AC, CF trójkąta ACF, jest mniejsza od summy boków AD, DF trójkąta ADF (twier. 6), więc AC połowa ACF, jest krótsza od AD połowy ADF; zatem pochyłe najbardziej oddalone od prostopadłej są najdłuższe.

Wniosek I. Prostopadła AB będąc krótszą od każdej pochyłej, jest prawdziwą odległością punktu A od linii DE,

Wniosek II. Z punktu A wziętego za linią DE, iedną tylko prostopadłą do tej linii poprowadzić można, gdyż przez dwa punkta A i B iedna tylko linia prosta przechodzi może.

Wniosek III. Jeżeli linia prosta CD, ze Fig. 21. środka linii AD poprowadzona, jest do tejże linii prostopadła; wtedy każdy punkt O wzięty na linii pierwszej, jest równo oddalony od końców A i B linii drugiej.

Fig.21. Wniosek IV. Wszelki punkt E wzięty za prostopadłą CD, nie jest równo oddalony od końców A i B linii AB. Bo poprowadziwszy linie EB, EA, i punkt O przecięcia się linii AE z prostopadłą, z punktem B złączywszy linią OB; ponieważ punkt O jest równo oddalony od punktów A, B, (wnio. 3), będzie $AO=OB$; aże w trójkącie EOB, jest $BE < OE + BO$, więc $BE < OE + OA$, czyli $BE < AE$.

14. Twierdzenie.

Fig.22. Dwa trójkąty prostokątne ABC, EDF, są równe sobie, gdy mają przeciwprostokątne BC, DF, równe, i bok którykolwiek $AB=DE$; albo, gdy mają przeciwprostokątne BC, DF, równe, i kąt którykolwiek $C=F$.

W pierwszym przypadku, równość dwóch trójkątów byłaby widoczna, gdyby bok trzeci AC był równy bokowi trzeciemu EF. Lecz przypuśćmy, że te boki nie są równe, i że na przykład bok $AC > EF$; na boku AC odciawszy $AG=EF$ i poprowadziwszy BG; dwa trójkąty ABG, EDF, mające bok $AB=DE$ z założenia, bok $AG=EF$ z wykreślenia, i kąt prosty $A=E$, są równe sobie (twier. 3), a w szczególności bok $BG=DF$; aże $DF=BC$ z założenia, więc $BG=BC$ (pew. I): to jest pochyła bliższa prostopadłej AB, jest równa pochyłej bardziej oddaloney od tej prostopadłej, co być nie może (twier. 13); nie może zatem być, aby linia AC była większa od EF; okazać można podobnie, że nie może być od niej mniejsza, jest więc iey równa.

W 2gim przypadku, położywszy trójkąt DEF na trójkąt ABC, tak, aby punkt F

padł na punkt C, a bok EF poszedł po boku AC; dla równości kątów F, C, bok DF pójdzie po boku BC, i punkt D padnie na punkt B, bo $DF=BC$ z założenia: gdyby więc bok DE nie przystał do boku AB, lecz wziął inne położenie, iak jest BG; wtedy z punktu B, możnaby było wyprowadzić dwie prostopadłe do linii AC, co być nie może (twier. 13, wnio. 2); przystanie więc bok DE do boku AB, i będzie mu równy; zatem podług pierwszej części tego twierdzenia, jest trójkąt ABC równy trójkątowi DEF.

15. Twierdzenie.

W trójkącie równoramiennym AOB, kąty A i B, przeciwległe bokom OB, OA, równym, są sobie równe: i naodwrot, jeżeli kąt $A=B$, będzie bok $OB=OA$.

Bo iód. z punktu O spuściwszy prostopadłą OC na bok AB; dwa trójkąty prostokątne AOC, OCB, mające przeciwprostokątne AO, BO równe, i bok spólny OC, są równe sobie (twier. 14), zatem kąt $A=B$.

2re. Założywszy że kąt $A=B$, będzie bok $OB=OA$. Bo jeżeli te boki nie są równe, przypuśćmy że bok $AO > OB$; odciawszy na AO bok $AE=OB$, i poprowadziwszy linią EB; dwa trójkąty AEB, AOB, mające bok AB spólny, bok $AE=OB$ z wykreślenia, i kąty A, B, między temi bokami zawarte równe z założenia, są sobie równe (twier. 3); zatem trójkąt AEB mniejszy, byłby równy trójkątowi AOB większemu, co być nie może; nie jest przeto bok AO większy od boku OB; pokażemy podobnie, że nie jest od niego mniejszy, więc jest mu równy: a zatem trójkąt AOB jest równoramienny.

16. Twierdzenie.

Fig. 21. *Jeżeli z dwóch boków AE, EB trójkąta AEB, bok AE jest większy od boku EB, będzie i kąt B przeciwległy bokowi AE, większy od kąta A przeciwległego bokowi EB; i na odwrót, jeżeli kąt ABE jest większy od kąta A, będzie bok AE większy od boku EB.*

Bo 16d ze środka C linii AB, wyprowadziwszy do niej prostą DC, i punkt O, przecięcia się tej prostopadłej z linią AE, złączywszy z punktem B linią OB; dwa trójkąty AOC, OCB, mające bok OC wspólny, bok AC=CB z wykreślenia, i kąt prosty ACO=OCB, są równe sobie (twier. 3), zatem kąt A=OBC; aże kąt EBA jest większy od kąta OBC, a zatem i od kąta A=OBC; więc w trójkącie AEB, kąt większy przeciwległy jest bokowi większemu.

2re Założmy że kąt ABE jest większy od kąta A; gdyby bok AE nie był większy od boku EB, byłby bok $AE < EB$, albo bok $AE = EB$; więc w pierwszym razie, na mocy pierwszej części tego twierdzenia byłby kąt $B < A$; w drugim, kąt $A = B$ (tw. 15); co iedno i drugie sprzeciwiało by się założeniu: zatem jest bok $AE > EB$.

R O Z D Z I A Ł III.

O LINIACH RÓWNOLEGŁYCH.

Opisanie.

Dwie linie proste nazywają się *równoległe*, gdy położone na tej samej płaszczyźnie, i w obie strony iak najdalej przedłużone, ześć się z sobą z żadnej strony nie mogą.